

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2020r.

sprawy **H. J.** ,

co do której umorzono postępowanie o czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k.
w zw. z art. 31§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 10 października 2019r., sygn. akt V Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 17 kwietnia 2019r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić H. J. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżonej jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z obrazą przepisów prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Kasacja, nawet czysto formalnie nie odnosi się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – obrońca skazanego nie postawił zarzutu obrazy art. 433§2 k.p.k., czy naruszenia art. 440 k.p.k.

Taka próba uczynienia z Sądu Najwyższego sądu III instancji jest z oczywistych względów niedopuszczalna i nie znajduje żadnego usprawiedliwienia w obowiązujących przepisach procesowych.

Dodatkowo wskazać należy, że postawione w kasacji zarzuty wzajemnie się wykluczają. Obrona w tej samej przestrzeni stawia bowiem jednocześnie zarzut obrazy prawa procesowego i prawa materialnego. Z jednej strony wskazuje na dowolną ocenę dowodów, a w konsekwencji dokonanie na ich podstawie wadliwych ustaleń, z drugiej zaś podnosi zarzut błędnego zastosowania prawa materialnego, który ze swej istoty dotyczyć może tylko błędnej wykładni lub błędnej subsumpcji, a więc bazować musi na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych.

Co więcej, Sąd Odwoławczy nie mógł obrazić ani art. 7 k.p.k. ani art. 286§1 k.k. ponieważ żadnego z tych przepisów nie stosował. Nie dokonywał bowiem ani samodzielnej oceny dowodów ani kwalifikacji prawnej przypisanego przez Sąd I instancji czynu.

Wyłącznie zatem do orzeczenia Sądu Rejonowego skierowane są wszystkie postawione w sprawie zarzuty, a jak wskazywano wyżej, jest to w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne.

Sąd Kasacyjny nie ma też uprawnień do rozpoznania sprawy w szerszym zakresie niż to wynika z postawionych w skardze zarzutów, skoro nie stwierdza zachodzenia przesłanek z art. 439 k.p.k. – art. 536 k.p.k., a tak jest w niniejszej sprawie.

Ustalenia co do poczytalności oskarżonej są oparte na opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 539 – 541). Również w tej przestrzeni obrona nie stawia zarzutów natury prawnej ograniczając się do wskazania na „naruszenie procedur medycznych i nieprofesjonalnego postępowania”, które jednak nie ma jakiegokolwiek odzwierciedlenia w istniejącym w sprawie materiale dowodowym.

Na koniec, odnosząc się do podkreślanego w pismach obrońcy i samej oskarżonej, braku powstania szkody po stronie pokrzywdzonych ubezpieczycieli,

należy jedynie zauważyć, że oskarżonej przypisano zachowanie wyczerpujące znamiona czynu zabronionego w formie stadialnej usiłowania, a nie dokonania.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybień, które mogłyby być uznane za rażące naruszenia prawa mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu Odwoławczego.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżoną, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.